

Protokół nr 38/10
z posiedzenia Komisji ds. Rolnictwa i Ochrony Środowiska
odbytego w dniu 26 października 2010 r.

Otwarcia kolejnego posiedzenia dokonał Pan Zdzisław Gniłka – Przewodniczący Komisji ds. Rolnictwa i Ochrony Środowiska, który na wstępie swego wystąpienia powitał zebranych.

Następnie stwierdził kworum niezbędne do obradowania i przedstawił następujący porządek obrad:

- 1. Zapoznanie się z problematyką dotyczącą gospodarki leśnej i łowieckiej.**
- 2. Analiza zaawansowania prac mających na celu ochronę środowiska.**
- 3. Sprawy bieżące i różne.**

Do przedstawionego porządku obrad nie zgłoszono żadnych uwag i został przyjęty jednogłośnie. Następnie po zatwierdzeniu tematyki obrad Przewodniczący zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z poprzedniego posiedzenia, który był udostępniony do wglądu w Urzędzie Gminy.

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokół z poprzedniego posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 1.

Przystępując do realizacji porządku obrad Przewodniczący Komisji poprosił Pana Zbigniewa Parzybuta – Kierownika referatu Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa o udzielenie informacji dotyczących gospodarki leśnej i łowieckiej.

Na wstępie swego wystąpienia Pan Parzybut wyjaśnił, iż jeśli chodzi o gospodarkę łowiecką, to duży problem stanowią szkody wyrządzane przez zwierzęta leśne. Następnie nadmienił, iż kwestia wypłacania odszkodowań należy do Kół Łowieckich, na których terenie działania doszło do zniszczeń. Ponadto dodał, iż sytuacja przedstawia się dobrze jeżeli osoba poszkodowana dojdzie do porozumienia z przedstawicielami Koła Łowieckiego w kwestii wysokości zadośćuczynienia w przeciwnym wypadku sprawa wyjaśniana jest przed sądem, a gmina ze swej strony nie ma wpływu na żadne decyzje i może jedynie przeprowadzać negocjacje pomiędzy stronami sporu. Kontynuując zauważył, iż prawo łowieckie jest skonstruowane z niekorzyścią dla rolników, gdyż odnosi się do rodzaju upraw i w jakim okresie wzrostu zostały one naruszone, a przede wszystkim szacowane są koszty zniszczenia, a nie całego obszaru płodów rolnych. Ponadto Pan Parzybut zaznaczył, iż Koło Łowieckie może odstąpić od wypłacenia należnego rolnikowi odszkodowania, w przypadku gdy odmówi on ustawienia na swojej działce urządzeń technicznych takich jak np. ambona bądź pastuch.

W tym miejscu wywiązała się krótka dyskusja podczas, której radny Polak zauważył, iż nikogo nie dziwi fakt, iż Koła Łowieckie wzbraniają się od wypłacania należności za straty wyrządzone w uprawach rolników przez zwierzęta leśne, gdyż to są ich własne pieniądze jednak powinno to być uregulowane w inny sposób tak, aby rolnik w pełni uzyskał odszkodowanie za poniesione straty.

Odnosząc się do powyższej sugestii Pan Parzybut wyjaśnił, iż Rada Gminy, czy też Wójt ze swej strony może jedynie wystąpić do Kół Łowieckich działających na terenie gminy o zwiększenie limitu odstrzału zwierząt danego gatunku. Następnie poinformował, iż w ostatnim czasie na prośbę Pani Barbary Wojtylak – sołtys miejscowości Ochle zwrócono się z prośbą o zwiększenie odstrzału lisów. W toku dalszej wypowiedzi wyjaśnił, iż Koła Łowieckie jedynie przedkładają Wójtowi Gminy harmonogram polowań do zaakceptowania, a on ze swej strony może zasugerować zwiększenie w razie potrzeby limitu odstrzałów.

W tym miejscu głos zabrał radny Polak, który zauważył, iż w większości członkowie Kół

Łowieckich to osoby przyjezdne spoza terenu gminy. Ponadto dodał, iż zadaniem myśliwych jest nie tylko udział w polowaniu ale także doglądanie i dokarmianie zwierząt.

W związku z powyższym spostrzeżeniem wywiązała się dyskusja podczas, której stwierdzono, iż tylko nieliczne osoby z grona myśliwych wypełniają swe obowiązki, przykładem była chociażby ostatnia zima, kiedy to zwierzęta z braku pożywienia podchodziły aż pod posesje mieszkańców.

W dalszej części Przewodniczący Komisji zapytał czy wpływają do budżetu gminy jakieś dochody z tytułu terenów dzierżawionych Kołom Łowieckim.

W odpowiedzi na powyższe Pan Parzybut wyjaśnił, iż jest to niewielka kwota opiewająca na około 5 tys. zł., która zasila budżet gminy. Następnie poinformował, iż gmina zobowiązana została do dokonania nasadzeń około 1 300 drzewek w związku z dokonanymi w ostatnim czasie wycinkami drzew na działkach gminnych. Kontynuując wyjaśnił na jakim terenie dokonane zostaną nasadzenia oraz jakie gatunki drzew zostaną zasadzone. W toku dalszej wypowiedzi Pan Parzybut podjął kwestię ochrony środowiska nadmieniając, iż w okresie ostatnich dwóch lat nie została przeprowadzona zbiórka odpadów wielkogabarytowych. Następnie zauważył, iż wokół niektórych wysepek ekologicznych panuje straszny bałagan, co źle świadczy o mieszkańcach.

W tym miejscu wywiązała się dyskusja, gdyż nie wszyscy zgodzili się z powyższą uwagą a wręcz większość osób stwierdziła, iż śmieci porozrzucane wokół koszy to w głównej mierze zasługa osób przyjezdnych. Ponadto radny Płóciennik zauważył, iż należy znaleźć jakieś rozwiązanie, aby pozbyć się tego problemu. Następnie, dodał, iż monitorowanie najbardziej zaśmiecanych miejsc i karanie sprawców przyniosłoby wymierne efekty. Kontynuując podał przykład wysepki ekologicznej posadowionej naprzeciwko strażnicy OSP w Widawie, gdzie panuje ogromny bałagan i głównie osoby przejezdne mogą tam wyrzucać jakiegokolwiek śmieci, gdyż nikt tego miejsca nie pilnuje.

Kolejną propozycję zgłosił radny Olejniczak, którego zdaniem segregacja śmieci powinna odbywać się już w gospodarstwach domowych, gdyż firma „Eko-Region” udostępniła również kosze na szkło.

Z powyższą uwagą nie zgodziła się radna Kozieł, która zauważyła, iż sporo osób nie posiada w ogóle koszy.

Podobną uwagę zgłosił radny Polak, który nadmienił, iż wiele osób, głównie działkowiczów uważa, iż ich nie obowiązuje posiadanie kosza na śmieci. Ponadto zaznaczył, iż omawiany problem znacznie by się zmniejszył gdyby prowadzony był skup butelek jak to się odbywa w innych krajach.

Podsumowując powyższe uwagi radni doszli do wniosku, iż problem czystości na terenie gminy nadal pozostanie, dopóki nie będą przeprowadzone kontrole i nie będzie egzekwowana kara za brak koszy na śmieci.

W dalszej części głos zabrał radny Polak, który zauważył, iż gdyby prowadzony był skup butelek zarówno szklanych jak i typu pet skala zaśmiecania znacznie by się zmniejszyła. Następnie zapytał, czy na terenie naszej gminy jest jakaś firma skupująca folię z bali po kiszonych, a także worków od nawozu.

W odpowiedzi Pan Parzybut wyjaśnił, iż trwają negocjacje z firmą z Łasku. Następnie poruszył kwestię dotyczącą odbioru ścieków, a mianowicie konieczności wyegzekwowania od mieszkańców podpisywania umów z Zakładem Usług Komunalnych bądź też inną firmą na odbiór nieczystości ponieważ na obecną chwilę nie wszystkie gospodarstwa posiadają taki dokument.

W toku dalszych obrad poproszono Panią Gabrielę Tomczyk – księgową Zakładu Usług Komunalnych o wyjaśnienia dotyczące stawek za odbiór nieczystości, a także wyliczania kosztów amortyzacji.

Wobec powyższego Pani Tomczyk szczegółowo omówiła zasady oraz stawki obliczania

kosztów związanych z amortyzacją.

Dodatkowych wyjaśnień w powyższej kwestii udzielił Pan Parzybut opierając się na konkretnym przykładzie.

W dalszej części podczas dyskusji poproszono Panią Tomczyk o wyjaśnienie na jakich zasadach przekazywane jest mienie dla Zakładu Usług Komunalnych, a także kto sprawuje kontrolę nad tym gospodarstwem. Ponadto zapytano również dlaczego wystawiane są faktury za usługi wykonane na rzecz gminy skoro przekazywane są dotacje z budżetu gminy dla tej jednostki.

Odpowiadając na powyższe Pani Tomczyk wyjaśniła, iż mienie Zakładu Usług Komunalnych tak naprawdę jest własnością gminy, a wszelkie kwestie finansowe nadzoruje Skarbnik Gminy. Następnie zaznaczyła, iż jedynie za zadania realizowane przez zakład, które nie są zapisane w statucie tej jednostki są wystawiane faktury.

W toku dalszego posiedzenia Komisji radna Ziółkowska zasugerowała, iż wskazane byłoby, aby jakaś osoba spoza Urzędu Gminy przeanalizowała raz jeszcze stawki za dostarczanie wody i odbiór nieczystości.

W tym miejscu Komisja wystosowała wniosek do Wójta Gminy, który stanowi załącznik do niniejszego protokołu z prośbą o dokonanie kalkulacji odnośnie wspomnianych powyżej stawek.

Następnie Przewodniczący Komisji zapytał jeszcze, czy Zakład Usług Komunalnych utrzymałby się bez dotacji z budżetu gminy.

W odpowiedzi Pani Tomczyk wyjaśniła, iż nie jest to możliwe, gdyż dość duże środki przeznaczane są na wynagrodzenia oraz znaczną kwotę pochłaniają koszty energii. Następnie przedstawiła stan zatrudnienia w Zakładzie Usług Komunalnych.

Z kolejnym zapytaniem do Pani Tomczyk zwróciła się radna Barasińska, a mianowicie poprosiła o informację w kwestii funkcjonowania w przyszłym roku Zakładu Usług Komunalnych.

Odpowiadając na powyższe Pani Tomczyk wyjaśniła, iż na obecną chwilę nie ma jeszcze decyzji w jakiej formie będzie funkcjonował Zakład Usług Komunalnych.

W dalszej części podczas dyskusji radni rozważali możliwości przekształcenia dotychczasowego gospodarstwa pomocniczego tak, aby w dalszym ciągu działał pod zarządem gminy. W toku tej polemiki członkowie Komisji zgodnie stwierdzili, iż zasady funkcjonowania oraz stan prawny Zakładu powinien być ściśle określony.

Na zakończenie radna Ziółkowska zauważyła, iż najlepszym rozwiązaniem byłoby wdrożenie Zakładu Usług Komunalnych w strukturę Urzędu Gminy jako odrębny referat.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Jolanta Szuleta

**Przewodniczącego Komisji
ds. Rolnictwa i Ochrony Środowiska**

Zdzisław Gniłka